

---

# Posiedzenie Plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej

---

Palestra 1/3, 104-108

---

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **NACZELNA RADA ADWOKACKA**

## **A. Posiedzenie Plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej**

W dniu 25 maja 1957 r. odbyło się posiedzenie plenarne Naczelnej Rady Adwokackiej, na które przybył Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości F. Sadurski.

Na wstępie posiedzenia Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. M. Kulczycki złożył sprawozdanie z działalności Naczelnej Rady Adwokackiej za czas od 30.III. do 24.V. 1957 r. W okresie tym Naczelna Rada Adwokacka m.i. przestała do Ministerstwa Sprawiedliwości projekt rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym oraz projekt zarządzenia ustalającego liczbę etatów w adwokaturze (art. 9 ustawy o ustr. adw.).

Po przyjęciu sprawozdania przystąpiono do rozpatrzenia następujących punktów porządku dziennego:

- 1) sprawa ustalenia liczby wpisów na listę aplikantów adwokackich oraz egzaminów konkursowych;
- 2) sprawa uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej z 26.VI.1955 r. w przedmiocie usunięcia dysproporcji w zarobkach adwokatów członków zespołów adwokackich;
- 3) wybory jednego członka Wydziału Wykonawczego i Sekretarza Naczelnej Rady Adwokackiej;
- 4) sprawa zamieszkiwania adwokatów poza siedzibą urzędową;
- 5) sprawa kolportażu „Palestry”;
- 6) wolne wnioski.

Przebieg i wynik obrad w powyższych sprawach był następujący:

**ad 1)**

Adw. Pocięz zreferował sprawę ustalenia liczby wpisów na listę aplikantów adwokackich i przypomniał, że 22.X.1955 r. Naczelna Rada Adwokacka uchwaliła pewien pożądany stan liczbowy aplikantów, jaki odpowiadałby adwokaturze. Stan ten zamyka się liczbą 170 aplikantów, b. małą wobec liczby zapisanych wówczas na listę aplikantów (np. w 1954 r. było 436 aplikantów). W dniu 1.I.1957 r. liczba aplikantów adwokackich wynosiła 197 osób; z tej liczby większość ma za sobą roczną aplikację, tak że do jesiennej sesji egzaminacyjnej będzie mogła przystąpić mniej więcej połowa obecnej liczby, w związku z czym powstanie kilkadziesiąt wolnych miejsc.

Zagadnieniem otwartym jest sprawa podziału aplikantów na aplikujących w zespołach i na pracujących u adwokatów indywidualnych. Wydział Wykonawczy za-

jął stanowisko, że tego rodzaju podział nie powinien mieć wpływu na liczbę etatów, wobec czego uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej ustalająca dla poszczególnych izb pewną liczbę etatów aplikanckich powinna być ściśle respektowana przez wszystkie rady adwokackie. Tymczasem Rada Adwokacka w Warszawie przyjęła dodatkowo kilku aplikantów na aplikację u adwokatów pracujących indywidualnie.

Następne zagadnienie to sprawa egzaminu konkursowego. Zrzeszenie Prawników Polskich ustosunkowuje się pozytywnie do tego projektu.

W zakończeniu swoich wywodów adw. Pocięj zgłosił następujący projekt uchwały:

- 1) ustala się jako zasadę, że wpisy na listę aplikantów adwokackich dokonywane będą na podstawie egzaminów dla kandydatów na aplikantów adwokackich;
- 2) zobowiązuje się Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej do opracowania regulaminu egzaminów w terminie do dnia 1 lipca 1957 r. i rozesłania go radom adwokackim celem poczynienia ewentualnych uwag;
- 3) zobowiązuje się rady adwokackie do nadesłania do Naczelnej Rady Adwokackiej w terminie do dnia 31.VIII.1957 r. propozycji dotyczących liczby etatów aplikantów adwokackich dla danej izby oraz liczby wpisów na listę aplikantów adwokackich na rok 1958.

Po przeprowadzeniu b. obszernej dyskusji, w której wzięło udział 17 mówców, projektowana uchwała została przyjęta jednogłośnie.

*ad 2)*

Po krótkiej dyskusji postanowiono sprawę tę skreślić z porządku dziennego.

*ad 3)*

Spośród zgłoszonych kandydatur większością głosów wybrano w tajnym głosowaniu do Wydziału Wykonawczego adw. **Władysława Żywickiego** z Warszawy.

Następnie Prezes Kulczycki stwierdził, że wobec ustąpienia adw. F. Sadurskiego, który został powołany na stanowisko Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, zachodzi potrzeba wyboru Sekretarza Naczelnej Rady Adwokackiej. W tajnym głosowaniu na stanowisko to wybrano adw. **W. Żywickiego**.

*ad 4)*

Wiceprezes St. Janczewski zreferował sprawę zamieszkiwania adwokatów poza siedzibą urzędową. Mówca zwrócił uwagę na to, że w myśl art. 59 ustawy o ustr. adw. adwokat powinien zamieszkiwać i prowadzić kancelarię w obranej przez siebie siedzibie. Jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy zachodzą ważne powody, rada adwokacka może zezwolić adwokatowi na zamieszkanie w pobliżu miejscowości, w której ma siedzibę (art. 59 ust. 2). Ponieważ obranie sobie siedziby w okręgu izby adwokackiej jest warunkiem wpisu adwokata na listę (art. 40 ust. 2), przeto ubiegający się o wpis na listę z góry musi zakładać, że będzie zamieszkiwać i praktykować w tej miejscowości, w której obrał sobie siedzibę. W praktyce zdarza się jednak, i to nierzadko, że o wyborze siedziby przez ubiegającego się o wpis na listę decyduje nie zamiar przeniesienia się na mieszkanie do miejscowości obranej na siedzibę i wykonywania tam zawodu, lecz chęć uzyskania wpisu na

listę przez stworzenie jedynie pozoru, że ubiegający się o wpis będzie mieszkał i wykonywał zawód w obranej siedzibie. Dotyczy to zwłaszcza dwóch wypadków, mianowicie: gdy wobec przeludnienia adwokatury w mieście wojewódzkim ubiegający się o wpis, mimo posiadania stałego zamieszkania w mieście wojewódzkim, decyduje się na obranie siedziby oddalonej od tego miasta oraz gdy b. sędzia lub prokurator, wobec stosowanego przez rady adwokackie zakazu wykonywania zawodu w miejscowości, w której b. sędzia lub prokurator w ciągu ostatnich 2 lat pełnił swe funkcje, decyduje się na obranie siedziby w innej miejscowości. W obu powyższych wypadkach wpisany na listę pozostaje z reguły w miejscowości, w której dotychczas mieszkał i z którą wiąże go posiadanie mieszkania, do miejscowości zaś, którą obrał za siedzibę, dojeżdża sporadycznie — dla zachowania pozorów. Zdarzają się również takie wypadki, że ubiegający się o wpis, nie mogąc uzyskać wpisu w danej izbie, uzyskuje go w sąsiedniej, a następnie wykonuje zawód w miejscu swego zamieszkania — na terenie innej izby.

Sytuacje tego rodzaju, których główną przyczyną jest przeludnienie w adwokaturze i głód mieszkaniowy, są sprzeczne nie tylko z przepisami ustawy o ustroju adwokatury, ale i z ogólnym poczuciem porządku prawnego, i dlatego wymagają stanowczego przeciwdziałania. Przeciwdziałanie takie może mieć charakter bądź zapobiegawczy, bądź represyjny. Przeciwdziałanie zapobiegawcze możliwe jest tylko przed wpisaniem na listę. Wymagałoby ono bardzo dokładnego badania warunków mieszkaniowych i rodzinnych ubiegającego się o wpis, ewentualnie także złożenia przez niego zaświadczenia, że ma zapewnione uzyskanie mieszkania w obranej siedzibie i możliwość przeniesienia się do niej wraz z rodziną, jeżeli ją ma. Po wpisaniu na listę możliwe jest już tylko przeciwdziałanie represyjne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że naruszenie obowiązku wynikającego z art. 59 ustawy o ustr. adw. stanowi przewinienie dyscyplinarne z art. 82 tejże ustawy, za które adwokat powinien zresztą ponieść karę surowszą, jeśli popełnienie tego przewinienia było przezeń z góry zakładane. Trwanie zaś w dalszym ciągu tego przewinienia, tj. po wyroku skazującym, powinno pociągać za sobą ponowne wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i coraz surowsze kary aż do skreślenia z listy włącznie.

W związku z tym proponuje się przyjęcie następującej uchwały:

- 1) zalecić radom adwokackim, aby przy ubieganiu się osób zainteresowanych o wpis na listę adwokacką jak najdokładniej badały warunki mieszkaniowe i rodzinne ubiegającego się o wpis, a to w celu upewnienia się co do rzeczywistego zamiaru ubiegającego się w kwestii zamieszkania i wykonywania zawodu w obranej siedzibie, żądając przy tym złożenia zaświadczenia, iż ubiegający się ma zapewnione mieszkanie w obranej siedzibie i możliwość przeniesienia się do niej wraz z rodziną;
- 2) zalecić radom adwokackim, aby we wszystkich wypadkach, w których okazałoby się, że wpisany na listę adwokat nie zamieszkuje w obranej siedzibie (z zastrzeżeniem wyjątku przewidzianego w art. 59 ust. 2 ustawy o ustr. adw.) i nie wykonywa w niej zawodu lub wykonuje zawód w innej miejscowości, wszczynały postępowanie wyjaśniające lub dyscyplinarne.

Po ożywionej dyskusji, w której wzięło udział 10 członków Naczelnej Rady Adwokackiej, projekt uchwały przyjęto wszystkimi głosami przeciwko jednemu.

ad 5)

Prezes Kulczycki zreferował sprawę kolportażu „Palestry” komunikując, że jej pierwszy numer ukazał się w nakładzie 5.160 egzemplarzy i rozesłany został radom adwokackim według klucza podziału, jednakże niektóre rady zwracają część otrzymanych egzemplarzy. Kolportaż przez „Ruch” jest zbyt kosztowny. Egzemplarz „Palestry” kosztuje obecnie 8 zł.; kwotę tę można by włączyć do składki adwokackiej.

Po dyskusji przyjęto następującą uchwałę:

- 1) uznać, że obowiązek prenumerowania oficjalnego organu Naczelnej Rady Adwokackiej, jakim jest „Palestra”, ciąży na każdym adwokacie;
- 2) zalecić w związku z tym radom adwokackim zorganizowanie kolportażu „Palestry” w ten sposób, aby docierała ona do rąk każdego adwokata.

ad. 6).

W wolnych wnioskach przyjęto następujące uchwały:

- 1) Pomoc prawna w postępowaniu rehabilitacyjnym b. uczestników Ruchu Oporu.

Odczytano pismo Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z dnia 30.IV.1957 r. komunikujące o uchwale Izby Adwokackiej w Krakowie w sprawie udzielania pomocy prawnej w postępowaniu rehabilitacyjnym b. uczestników Ruchu Oporu i apelujące o zainteresowanie tą kwestią pozostałych rad adwokackich.

Jednogłośnie przyjęto uchwałę zalecającą wszystkim radom adwokackim udzielanie pomocy prawnej w sprawach rehabilitacyjnych b. uczestników Ruchu Oporu.

- 2) Sprawa zajęć ubocznych aplikantów adwokackich.

Adw. Stach porusza sprawę zajęć ubocznych aplikantów adwokackich. Zdaniem mówcy uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 26.VI.1955 r. nie zezwalająca na wykonywanie przez aplikantów zajęć ubocznych jest w wielu wypadkach krzywdząca i niecelowa. Są sytuacje, kiedy należy pomóc aplikantowi; powinno się np. zezwalać w wyjątkowych wypadkach na odpowiednie radcostwo, oczywiście pod kontrolą rady adwokackiej. Przyczyni się to zarazem do lepszego szkolenia zawodowego aplikanta, zwłaszcza w zakresie prawa gospodarczego. Dlatego należałoby uchylić uchwałę z dn. 26.VI.1955 r. i powziąć nową, zezwalającą na zajęcia uboczne w wymiarze godzin nie kolidującym z wykonywaniem obowiązków aplikanta. Adw. Stach zgłosił w związku z tym następujący wniosek:

Uchyliła się uchwałę Naczelnej Rady Adwokackiej z 26.VI.1955 r. w sprawie zajęć ubocznych aplikantów adwokackich. Rady adwokackie mogą w wypadkach wyjątkowych i zasługujących na szczególne uwzględnienie udzielić aplikantowi adwokackiemu zezwolenia na objęcie radcostwa prawnego, o ile wyrazi na to zgodę patron i kierownik zespołu (jeśli aplikant praktykuje w zespole) i o ile rada adwokacka uzna, że aplikant ze względu na swe kwalifikacje zasługuje na to, a radcostwo nie koliduje z wykonywaniem obowiązków aplikanta.

Adw. Buchała zgłasza poprawkę, aby zezwolenia te mogły być udzielane dopiero po odbyciu połowy aplikacji, tj. po upływie półtora roku.

Naczelna Rada Adwokacka większością głosów przyjęła proponowaną wyżej uchwałę wraz z porawką zgłoszoną przez adw. Buchałę, a dotyczącą udzielania zezwoleń dopiero po odbyciu połowy aplikacji.

3) Zagadnienie spraw dotyczących członków rad adwokackich.

Poruszone przez adw. Deka zagadnienie, czy sprawy te powinny być rozstrzygane przez radę adwokacką, której członkiem jest dany adwokat, czy też przez inną radę — postanowiono przekazać do opracowania Wydziałowi Wykonawczemu Naczelnej Rady Adwokackiej.

4) Sprawa udziału adwokatury w walce o praworządność.

Adw. Pocij zwraca uwagę na to, że adwokatura nie zabiera głosu w chwili obecnej, kiedy toczy się walka o praworządność, wywiera się nacisk na sądownictwo oraz żąda się szerokiego stosowania trybu doraźnego. Wydaje się, że Naczelna Rada Adwokacka nie powinna nad tymi sprawami przechodzić do porządku dziennego.

Na wniosek adw. Buchały powzięto następującą uchwałę:

Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej zaleca dziekanom, aby na swym terenie niezwłocznie wszczęli akcję zmierzającą do dalszej demokratyzacji życia i praworządności.

5) Podziękowanie Wiceministrowi Sadurskiemu.

Jednomyślnie powzięto uchwałę wyrażającą podziękowanie Wiceministrowi Franciszkowi Sadurskiemu za jego długoletnią pracę w charakterze Sekretarza Naczelnej Rady Adwokackiej.

6) Regulamin lustracji zespołów adwokackich.

Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej zleciło Wydziałowi Wykonawczemu opracowanie nowego regulaminu lustracji zespołów adwokackich.

## B. Uchwały Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej

### 1. TRYB ZASKARŻANIA POSTANOWIEŃ RZECZNIKA DYSCYPLINARNEGO W SPRAWIE UMORZENIA DOCHODZENIA \*)

(Uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 15 marca 1957 r.)

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy z zażalenia ob. X na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A o umorzeniu dochodzenia p-ko adw. Z,

postanowił:

sprawę przekazać Radzie Adwokackiej w A w celu rozważenia zasadności postanowienia rzecznika dyscyplinarnego i — w razie podjęcia uchwały zatwierdzającej

\*) Por. „Biuletyn” Naczelnej Rady Adwokackiej nr 3, str. 95.